

Nr 26.

Rok 1830.



2 MARCA.

WTOREK.

G O Ń I E C

K R A K O W S K I,

DZIENNIK POLITYCZNY, HISTORYCZNY I LITERACKI.

KRAKOW

Dnia 2 Marca 1830.

Od kilku dni, coraz silniejsza odwilż z deszczem i śniegiem, zapowiada w krótkce ogromne wylewy wód.

Niektóre gazety zagraniczne rozgłosiły zatrważającą wieść, jakoby w kraju rzeczypospolitey naszej, istniała niebezpieczna zaraza na bydło. Atoli jesteśmy upoważnieni ogłosić, że podług urzędowych raportów, nadeszłych z tych wszystkich punktów na których niejakię poślaki zarazy tej dostrzeżonemi były, takowa już dziś do szczętu przytłomioną została.

(*Nadesłane.*) Gazeta poznańska zawiera w dodatku swoim długi bardzo artykuł, przeciw pismu o romantykach w Nrze 14 Gońca bezimiennie umieszczoném. Gdy atoli autor nie tam takiego niepowiedział, coby już oklepaném w literaturze nie było; przeto jako małemu kopiście zdań cudzych, nierozumiejącemu nawet o co rzecz idzie, albowiem czyni nam zarzut, jakobyśmy ganili romantyczność, a my tylko ubolewaliśmy nad ograniczonemi głowami chorych jej wielbicieli, do których instytutu miłosiernego i autor ma wielkie prawo być przyjętym; zostawiamy mu otwarte pole popisywania się z rozwlekłemi zdaniem, wartajacemu dodatków do gazetowych — Wiek nasz wysilił się widocznie. — Karły zaczynają przybierać groźną postawę olbrzy-

mów, — papugi opanowały *retorykę*, — gust i dowcip dostał się pod berło wiejskich bakalarzy;... biada nam! gdyby tak na zawsze pozostało.

***

Polityka.

XXVI. BULETYN

NOWOŚCI ZAGRANICZNYCH.

KRÓLESTWO POLSKIE. (*Warszawa 21 Lutego*.)

N. Pan dekretem swym pod dniem 21 stycznia r. b. w Petersburga wydanym postanowić raczył: aby w Warszawie i Włocławku założone zostały niezwłocznie magazyny, w celu przyjmowania zboża i innych płodów rolniczych, któreby właściciele ziemscy do nich na skład oddawać chcieli. — Magazyny te postawione będą kosztem banku polskiego, który zaliczać będzie na plody w tychże składane; sposób zaś w jakim zboże na skład przyjmowane być ma, oraz ilość opłaty na przechowanie, późniéj ogłoszone zostaną.

Drugim dekretem téjże daty, upoważniony został bank polski do puszczenia w obieg własnych biletów, które będą mogły być 5, 10, 50, 100, 500 i 1000 złotych. Osobne postanowienie przepisze kolor i formę tychże biletów. Kommissya umorzenia długu krajowego czuwać będzie, aby wartość biletów bankowych wraz z biletami kassowemi nie przewyższała ilości funduszu na własność banku przeznaczonego. Bilety wspomniane służyć będą ukazicielowi bez żadnego procentu, przyjmowane zaś będą we wszystkich kassach za gotowiznę. Nikt niebędzie mógł być do przyjmowania takowych biletów przymuszany. Bilety bankowe zniszczone lub zgubione, wynagradzane nie będą.

Dnia 18 b. m. i r. pierwszy raz od ostatniego prawa seymowego wprowadzona była sprawa rozwodowa, w której jedna strona była rzymsko-katolickiego, druga augsburskiego wyznania. Pierwszy raz jako obrońca małżeństwa zasiadł w sądzie najwyższym radca konsystorza P. Teichman; ze strony rzymskiego wyznania podobnego o-

brońcy nie było. Wprowadzano sprawę przez 6 dni. Radca konsystorza wyznania ansburskiego we wnioskach swoich był za nieuważnieniem małżeństwa i sąd najwyższy przychylił się do jego wniosku.

Wkrótce wyjdzie na widok publiczny dzieło łwe trzech tomach pod tytułem: *Przysłowia Narodowe* z wyjaśnieniem źródła, początku, oraz sposobu ich użycia, okazujące charakter, zwyczaje i obyczaje, przesady, starożytności, i wspomnienia oyczyste, przez Kazimierza Władysława Woycieckiego: z godłem wziętém z przysłów A. M. Fredry: »Cudze rzeczy wiedzieć ciekawość iest, a swoje potrzeba.»

Od dnia 10 do 17 b. m. przystąpiło do towarzystwa oszczędności osób 53 z summą złp. 37,310; odebrało zaś fundusze swoje osób 4 z summą złp. 2,432 gr. 4.

Na wczorayszój giełdzie warszawskiój placono za polskie listy zastawne nie licząc wartości kuponu wynoszącej gr. 19, po 99 zł. 15 gr.; za polskie obligacye udziałowe żądano po 385, rossyjskie imperyały kupowano po 34 zł. 20 gr.; pruskie frydrychsдоры po 34; rossyjskie assygnaty po 180.

ROSSYA. Program wstępnego posłuchania posłów tureckich.

Oddawszy pierwszą wizytę wicekanclerzowi i zaniósłszy prośbę o posłuchanie za jego pośrednictwem, posłowie zostaną zawiadomieni przez mistrza obrzędów o dniu, który Cesarz Jmć przeznaczył na onych posłuchanie.

W dniu przeznaczonym na ich posłuchanie, ekipaż dworski, w liczbie dostateczney dla posłów i osób znamienitych ich orszaku, staną przy wniścju palacu zimowego, znajdującem się na przeciw sztabu ieneralnego.

Od rzeczonego wniścja po wschodach, do przedpokoju, w pokoju gwardyi konnój, następnym i pokoju służby aż do pokoju pod kolumnami, przeznaczonego na pokój poczekania, w pokoju kawalergardów, gwardyi pieszey, poprzedzającym kościół, w następnym, pokoju dam honorowych, sali białej i galeryi portretów aż do drzwi sali Sgo Jerzego,

będzie utworzony szpaler kawalergardów i gwardyi konnóy. W sali S. Jerzego i w małej sali tronowej formować będą szpaler granadyerowie pałacowi.

Wszyscy wojskowi i osoby płci obojéy mający wstęp na pokoje, zbiorą się rano w pałacu zimowym. Kupcy wpuszczani będą za biletami. — W oznaczoney godzinie, pułkownik hrabia Strogonów, Adjutant Cesarza Jmci, uda się z ekwipażami dworskimi do pałacu, w którym mieszkają posłowie i zaprosi ich na posłuchanie. Adjutant Cesarza Jmci przybywszy, przyięty będzie przy wschodach przez urzędnika poselstwa. Osoby znamienite umieszczone przy poselstwie, przyjmą go na górze wschodów, a sami posłowie w pierwszym pokoju swoich apartamentów.

Posłowie wchodząc do swojego salonu, dozwolą Adjutantowi Cesarza Jmci pójść po prawey, który dopełniwszy swego zlecenia, po wzajemnych zwyczajnych grzecznościach z obojéy strony, wsiądzie z nimi do powozu. Posłowie zajmą miejsce w tyle pierwszej karety, a Adjutant Cesarza Jmci na przodzie. Osoby należące do orszaku wsiądą do drugich karet.

Jadąc do pałacu zimowego, posłowie udadzą się wielką ulicą po nad kanal, przejeżdżać będą po pod admiralicyą i udadzą się na plac pałacu, i przybędą do tych samych wschodów, od których ekwipaże były po nich wyjechały. Przy wniściu przyjęci będą przez dwóch Adjutantów obrzędów, znajdować się tam będzie dwóch furyerów nadwornych i dwóch laufrów, którzy ich będą poprzedzać.

Znajdujące się na drodze, którą przejeżdżać będą, wojska, oddawać im będą honory wojskowe.

Na górze wschodów przyjęci zostaną przez mistrza obrzędów; w pokoju gwardyi konney przez marszałka Dworu. Udadzą się do pokoju na poczekanie przeznaczonego, gdzie będą przyjęci przez W. Marszałka i W. Mistrza obrzędów. Posłowie będą proszeni usiąść i podana im będzie kawa i chłodniki. Pod ten czas W. Szambelan zawiadomi ich przybyciem N. Pana i gdy Cesarz da rozkaz, będą

wprowadzeni na posłuchanie przez pokóy dyamentowy, salę kawalergardów, pokóy dam honorowych, salę białą i galeryą portretów, gdzie zatrzymają się, aż W. Szambelan otrzymawszy rozkazy N. Pana, zaprosi ich aby weszli do sali tronowey zwanéy Sgo Jerzego.

Gdy N. cesarz Jmć i N. cesarzowa Jmć, W. xiążę Następca tronu, W. xiążę Michał, i wszystka N. rodzina cesarska z xięciem Albertem pruskim, udadzą się ze swoich pokoiów do sali ś. Jerzego, przechodząc eremitaż, NN. cesarstwo zajmą miejsce przed ostatnim podnożkim tronu; W. xiążę następca tronu, jakoteż rodzina cesarska i xiąże Albert pruski, zajmą po prawéy trybunę dla siebie przygotowaną, damy honorowe umieszczą się cokolwiek daléy w téj saméj trybunie. Obok N. cesarza będzie W. xiąże Michał, a w niejakiéy odległości ministrowie domu cesarza Jmć, wicekanclerz, jeneral pełniący obowiązki majora jeneralnego woyska lądowego, major jeneralny marynarki i jeneral adjutant pełniący służbę. Obok trybuny rodziny cesarskiéy, będą członkowie rady i senatu; daléy jenerałowie i oficerowie gwardyi; po prawéj tronu, wszystek sztab jeneralny woyska lądowego i morskiego Cesarza Jmć. Na przeciw trybuny rodziny cesarskiéy, po lewey stronie tronu, będzie trybuna ciała dyplomatycznego, obok którój zajmą miejsce panny honorowe; daley dwór, potem damy z miasta i urzędnicy cywilni piérwszych czterech klass. W sali białéy zbiorą się oficerowie wszystkich stopni woysk liniowych i inne osoby mające wstęp do dworu; kupcy będą wpuszczeni za biletami do sali kawalergardów. Wielki szambelan, otrzymawszy rozkaz od N. Pana wprowadzenia posłów na posłuchanie, uda się do galeryi portretów i zaprosi posłów aby weszli do sali tronowéy, otoczeni wszystkimi osobami, które ich przyjmowały w pałacu, poprzezdzeni adjutantami obrzędów i mistrzem obrzędów; osoby należące do ich orszaku póydu za nimi i Halil basza będzie sam niósł listy wierzytelne. Wchodząc do sali tro-

nowéy, pomienione osoby dworu zajmą miejsce obok reszty osób dworu.

Posłowie wszelszy do sali uczynią piérwszy poklon; przyszedlszy na środek sali, gdzie się cały ich orszak zatrzyma i czekać będzie cały czas posłuchania, uczynią drugi poklon; nakoniec zbliżywszy się, w nieiakiem oddaleniu od cesarza, uczynią trzeci poklon, i wtedy Halil basza będzie miał mowę w ięzyku tureckim, którą w języku rosyjskiem odczyta głośno jeden z urzędników na to przeznaczony. Gdy się to odczytanie skończy, ten sam poseł zbliży się do Cesarza Jmé i odda mu listy wierzytelne. Cesarz Jmé przyiąwszy je odda je wicekanclerzowi, który je złoży na stole do tego przygotowanym i niebawem potém odpowie na mowę posła w imieniu Cesarza Jmé. Tłómacz ministra spraw zewnętrzných odczyta takową po turecku. Poczém Cesarz Jmé, a za nim posłowie udadzą się do pokoju przyległego, gdzie będzie przypuszczony rzeczony tłumacz.

Tymczasem N. Cesarzowa Jmé poprzedzona dworem, i mając za sobą damy dworu, uda się przez salę kawalergardów do małej sali tronowéy.

Posłowie otrzymawszy pozwolenie od N. Cesarza do przedstawienia mu osób swoich orszaków, i te wprowadzone przez wielkiego mistrza obrzędów udadzą się do pokoju, w którym będzie Cesarz Jmé.

Wychodząc z posłuchania prywatnego od Cesarza Jmé, posłowie, otoczeni orszakami, które ich wprowadziły do sali S. Jerzego, udadzą się do pokoju kawalergardów; tam zatrzymają się dopóki wielki szambelan, zwiastowawszy ich przybycie, nie zaprosi ich wniść do sali, w której N. Cesarzowa Jmé będzie przy piérwszym podnóżku tronu; wszystko dwór będzie tam ustawiony, damy po prawéy a mężczyźni po lewey stronie Cesarzowéy Jmé.

Posłowie uczynią nayprzód poklon wchodząc, drugi na środku sali, gdzie się ich orszak zatrzyma, nakoniec uczynią trzeci poklon w nieiakiem oddaleniu od tronu. Halil

basza będzie miał mowę po turecku, którą odczyta po rosyjsku głośno, do tego przeznaczony urzędnik. Wicekanclerz odpowie imieniem N. Cesarzowéy Jmé, a tłumacz ministra spraw zewnętrznych odczyta tę odpowiedź po turecku, poczem posłowie przedstawia N. Cesarzowéy osoby do ich orszaku należące. Posłuchanie się kończy, posłowie odchodząc uczynią trzy razy ukłony zwyczajne i powrócą do pokoju oczekiwania z temi samemi osobami i tym samym porządkiem jaki wprzód był zachowywany. Odpocząwszy tamże zostaną odprowadzeni przez też same osoby i na to samo miejsce gdzie te osoby czekały na ich przyjęcie, — zkad posłowie powrócą do swojego domu w tym samym sposobie iak przybyli do palacu.

BRAZYLIA. (Z *Londonu* 13 *Lutego.*) Pisma publiczne brazylijskie do dnia 19 Grudnia tu doszły, potwierdzają wiadomość o nieprzyjemnym wypadku cesarza D. Pedra z pojazdem, którym sam kierował; lecz zapewniają, że uderzenie niebyło tak szkodliwe iak z początku gloszono, i że już tak sam cesarz, iak córka jego i szwagier, zupełnie wyzdrowieli. — (A zatem *Gazeta Francyi* podług zwyczaju, przesadziła swe doniesienia.)

HISZPANIA. (Z *Madrytu* 4 *Lutego.*) Król doznał tu wypadku wysiadając z pojazdu, że o mało nogi niezłamał. — W Kadysie ma się zebrać na wiosnę korpus wojska który popłynie do Hawany. — Domyślają się, że to ma być w celu nowej wyprawy do Meksyku.

FRANCYA. (Z *Paryża* 14 *Lutego.*) Dziennik ministerjalny posądził lewą stronę przyszłej izby deputowanych, że na prywatnych schadzkach naradza się nad zmianą dynastyi; — na co P. Benjamin Constant w dobitnych wyrazach odpowiedział, wyswiecając całą fałszywość tego domniemania.

Thusty wół którego tu w ostatni wtorek wedle zwyczaju mają rzeźnicy oprowadzać w uroczystey paradzie, waży aż 3000 funtów!.....

NIDERLANDY. (Z *Hagi* 16 *Lutego.*) Przed trzema dniami poymano tu P. Tilemans referendarza w ministerstwie spraw zagranicznych i zawieszono natychmiast do Bruxelli. Papiery jego zapieczętowane zostały. Mówią iż to nastąpiło w skutku processu przeciwko Panu Potter oskarżonemu o nadużycie wolności druku, i dążeniu do wzniesienia rozruchów.

ANGLIA. (Z *Londynu* 13 *Lutego.*) Na posiedzeniu izby d. 11 b. m. Pan O'Connel wniósł petycją przez znaczną liczbę obywateli podpisaną, aby rząd niezliczone mnóstwo praw W. Brytanii, po niezmiernych foliałach rozrzuconych, a zatem niedostępnych jak tylko samym prawnikom, kazał zebrać w jedną xięgę w sposobie zrozumiałym i do pojęcia każdego zastosowanym. — W izbie zaś wyższej dnia 12. Lord Holland wyrzucał rządowi zbyteczną uległość dla Rosyi w wojnie i przy zawieraniu traktatu pokoju z Turcyą. Rozwodził się następnie w temże samym duchu względem spraw Grecyi, oświadczając nakoniec, że z tych względów wielką ma nieufność w działaniach dotychczasowych ministerstwa. —

Hrabia Aberdeen minister spraw zagranicznych, zbijając kategorycznie w swoje zarzuty lorda Holland, zapewnia go: *»że Anglia nigdy nie była w korzystniejszym położeniu do rozpoczęcia wojny, na przypadek potrzeby, jak jest dzisiaj.»*

PORTUGALIA. (Z *Lizbony* 1 *Lutego.*) D. Miguel nałożył na klasztory 150,000 f. s. kontrybucyi. (6,000,000 zlp.) Na ostatniej radzie ministrów w pałacu Queluz, uchwalic miano ogólną amnestyą.

(Z *Londynu* 13 *Lutego.*) Rozeszła się tu słaba wprawdzie jeszcze pogłoska, że D. Pedro Cesarz Brazylii, wypowiedział już wojnę D. Miguelowi.

Don Miguel kazał w pałacu Queluz wyporządzać śpiesznie część pokojów, dla przyszłej swęj małżonki. Z kim się atoli ma żenić? — dotąd niewiadomo.
